

ROMAN SOWIŃSKI

PRZEDSIĘBIORSTWO A ZAKŁAD PRODUKCYJNY (PRÓBA ROZDZIELENIA POJĘĆ)

Jesteśmy obecnie w stadium, najżywszej dyskusji nad kształtem nowej ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i innych organizacjach gospodarczych. Wydarzenia roku osiedziątego sprawiły, iż w miejsce projektowanego od lat i przygotowywanego w wielu już wersjach, lecz nie wprowadzającego istotnych zmian w porównaniu ze stanem dotychczasowym, aktu — spodziewać się należy ustawy rzeczywiście nowej i nowoczesnej, kształtującej wedle potrzeb dzisiejszych i skierowanej na przyszłość „Konstytucji systemu gospodarki narodowej”. Aby nowa ustawa w pełni na miano takie zasługiwała rozwiązywać musi wszystkie istotne zagadnienia organizacji i funkcjonowania podstawowych ogniwo aparatu gospodarczego Państwa, jakimi są przedsiębiorstwa państwowe. Jest przy tym rzeczą nie budzącą wątpliwości, iż dla nowej regulacji statusu przedsiębiorstwa niezbędne jest nowe spojrzenie na współczesne przedsiębiorstwa państwowe w naszym kraju, weryfikujące ich faktyczną rolę w życiu społeczno-gospodarczym; rzeczywistą organizację i wykształcony w toku ewolucji system zarządzania. W pewnym sensie nowe musi być także samo pojmowanie przedsiębiorstwa i wzajemnych relacji tego pojęcia w stosunku do innych pojęć, które zdążyły wykształcić się i zakorzenić w prawniczym słowniku zjawisk gospodarczych.

Banalne byłoby stwierdzenie, iż dzisiejsze przedsiębiorstwa państwowe nie są tymi samymi podmiotami, dla których opisanie służył Dekret o przedsiębiorstwach państwowych z 1950 r. Od tamtego okresu przeszły one długą drogę rozwoju, w której jednym z istotnych przeobrażeń były przemiany w ich strukturach organizacyjnych i przechodzenie od formy przedsiębiorstwa jednozakładowego do modelu przedsiębiorstw wielozakładowych. Równocześnie ewoluowało spojrzenie na funkcje przedsiębiorstwa socjalistycznego, spychając do lamusa praw przeżytych twierdzenia o wyłącznie produkcyjnej roli tych jednostek.

Na tym tle coraz większego znaczenia nabierało (i nabiera nadal) pojęcie „zakładu produkcyjnego”. Z racji braku odpowiedniej regulacji prawnej i niedostatków koncepcji teoretycznych, pojęcie to nie jest jeszcze dziś traktowane jako posiadające zdecydowaną treść prawną. Swo-

bodne posługiwanie się nim, często zamiennie z pojęciem przedsiębiorstwa, przy równoczesnym tradycyjnym widzeniu tego ostatniego, powoduje brzemiennie w skutkach następstwa deprecjonowania statusu ekonomicznego, prawnego, a nawet w pewnym sensie społecznego przedsiębiorstwa socjalistycznego. Wydaje się, iż właśnie spojrzenie na przedsiębiorstwo „od dołu” — niejako z głębi jego własnej struktury z poziomu zakładu, a nie jak to się zwykle czyni przez pryzmat całej gospodarki i miejsca jakie w niej zajmuje — pozwala na dostrzeżenie jak dalece Współczesne przedsiębiorstwo państwowe różni się od innych niżej zorganizowanych form podejmujących działalność gospodarczą i na uświadomienie sobie w pełni, iż nie są to tylko różnice ilościowe.

Dokonajmy zatem próby zestawienia pojęć „przedsiębiorstwo” i „zakład produkcyjny” w płaszczyźnie ekonomicznej i prawnej starając się wskazać zachodzące między nimi różnice jakościowe, prezentując podstawowe sposoby podejścia do „zakładu” i „przedsiębiorstwa” w literaturze i normodawstwie, ukazując zarazem możliwości określania pierwszego z tych pojęć na tle drugiego.

PRZEDSIĘBIORSTWO I ZAKŁAD PRODUKCYJNY W PŁASZCZYŹNIE EKONOMICZNEJ

Do pierwszej wspólnej grupy poglądów na wzajemne relacje „zakład produkcyjny” — „przedsiębiorstwo” zaliczyć można te, które rozpatrują każde z tych pojęć w różnych płaszczyznach, jako odmiennie kategorie pojęciowe. Zakład produkcyjny pozostaje w nich zawsze kategorią konkretną. Przedsiębiorstwo natomiast traktowane jest jako zjawisko mniej lub bardziej abstrakcyjne.

Takie ujęcie zdaje się mieć swe źródło w genezie powstawania pierwotnej kategorii ekonomicznej przedsiębiorstwa, ściśle jak wiemy związanej w początkowych stadiach kapitalizmu, z kategorią przedsiębiorcy. Ten ostatni, korzystając ze swego prawa własności, dobierał, organizował i wykorzystywał zasoby należących do niego środków rzeczowych, eksploatując zarazem siłę roboczą zatrudnianą do obsługi maszyn i urządzeń. Ustalała się już wtedy dość wyraźna linia oddzielająca działania zarządzające (w postaci podejmowania decyzji przez przedsiębiorcę) od czynności ściśle produkcyjnych, zchodzących w obrębie środków rzeczowych.

K. Marks, mimo iż nie zajmował się w sposób odrębny tą kwestią, zdaje się dość wyraźnie rozdzielać: określone operacje ekonomiczno-finanisowe, polegające na przekształcania pieniędzy i towarów w kapitał, od materialnej bazy wytwórczej stanowiącej podstawę ich dokonywania. Owa baza, nazywana przez autora *Kapitału* „fabryką”, jest według niego

„warsztatem stanowiącym całość mechanizmu, cechującym się skupieniem jednorodnych i jednocześnie razem pracujących maszyn”¹. Podobne wnioski wynikają z analizy prac F. Engelsa². Ami K. Marks, ani F. Engels nie posługują się co prawda pojęciem „zakładu produkcyjnego”, tym bardziej nie stawiają go w opozycji do pojęcia „przedsiębiorstwa”. Konieczność rozdzielenia tych pojęć zrodziła się jak wiemy dużo później. Tym niemniej wydaje się, że ekonomicznych cech zakładu produkcyjnego należy poszukiwać już właśnie w owych opisywanych przez klasyków marksizmu „fabrykach”, „warsztatach” czy „wytwórniach”. Ich właściciele — przedsiębiorcy — mogą posługiwać się nimi dla osiągnięcia określonych celów gospodarczych, kreując zarazem swoimi działaniami „przedsiębiorstwo”, które ze swej natury jest zjawiskiem abstrakcyjnym — innym jakościowo niż zawsze konkretny „zakład produkcyjny”. Mielibyśmy tu zatem do czynienia z przedsiębiorstwem, którego istotę stanowi sama idea działań gospodarczych, wymagająca dla swej realizacji określonego zespołu środków materialnych zorganizowanych w zakład i wszczęcia przy ich pomocy procesu wytwórczego. Myśl o podobnym znaczeniu wypowiedział w 1928 r. na gruncie doktryny niemieckiej J. Hellauer, stwierdzając, iż „nauka o przedsiębiorstwie nie jest nauką o przedsiębiorstwie jako takim [w jego materialnej postaci — przyp. R.S.], gdyż wtedy na przykład w wypadku przedsiębiorstwa przemysłowego należałaby ona do nauk technicznych, ale że jest nauką o gospodarowaniu przy pomocy zakładu”³.

Ten wyraźny rozdział kategoriálny pojęć „przedsiębiorstwo” — „zakład” utrzymywany bywa także i przez niektórych współczesnych autorów⁴. W takim ujęciu, stosunkowo łatwo i prawie bez wątpliwości można odróżnić „zakład produkcyjny” od „przedsiębiorstwa”.

Nie da się tego powiedzieć o drugiej grupie poglądów, do której zaliczyć należy te, które pozwalają uznawać, iż przedsiębiorstwo i zakład produkcyjny należą do tej samej kategorii pojęć. Ściślej — i jedno, i drugie traktowane są jako konkretnie istniejące organizmy gospodarcze. W stosunku do poprzednio omawianych zmienia się nie tyle podejście do zakładu, ile do przedsiębiorstwa. Tutaj przedsiębiorstwo występuje jako podmiot faktycznie podejmujący

¹ Por. K. Marks, *Kapitał* t. I, Warszawa 1951, s. 371 i 407, por. też wydanie z 1970, s. 425.

² Por. E. Engels, np. *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki*, w: K. Marks, *Dzieła wybrane* t. I, Moskwa 1941, s. 200.

³ Por. J. Hellauer, *Einführung in die Betriebswirtschaftslehre*, Berlin 1928, s. 28. Dalej jeszcze podsunął się M. R. Lehman stwierdzając, że „przedsiębiorstwo” w ogóle jest natury duchowej i nie daje się ująć zmysłami. Por. M. R. Lehman, *Allgemeine Betriebswirtschaftslehre*, Leipzig 1926, s. 53.

⁴ J. Kwejt, *Elementy teorii przedsiębiorstwa*, Warszawa 1959, s. 80 - 81, czy też W. Sadzikowski, *Ekonomia polityczna kapitalizmu*, Warszawa 1966, s. 218.

działalność gospodarczą jako określonego typu jednostka organizacyjna gospodarki. Powoduje to wyjątkowe trudności ze wskazaniem jasnego kryterium rozróżniającego i z określeniem wzajemnego stosunku omawianych pojęć w płaszczyźnie ekonomicznej. Trudności te pogłębione są dodatkowo przez fakt, iż większość definicji przedsiębiorstwa socjalistycznego budowana była przy założeniu przedsiębiorstwa jednozakładowego i to w warunkach scentralizowanego systemu zarządzania.

Wydaje się, że jedyną w zasadzie możliwością dokonywania rozróżnień między przedsiębiorstwem, traktowanym jako konkretny twór gospodarczy, a zakładem produkcyjnym jest założenie, że zakład produkcyjny: 1) stanowi część przedsiębiorstwa, 2) jego istotą jest bezpośrednie podejmowanie i realizacja produkcji, 3) może się legitymować określonymi cechami przedsiębiorstwa nigdy nie osiągając ich pełni, 4) nie posiada celu odrębnego od celu przedsiębiorstwa (pomijamy w tym miejscu zagadnienie konkretyzacji celów), 5) zbiór zakładów w przedsiębiorstwie nie wypełnia jeszcze ekonomicznej treści tego ostatniego (to znaczy, iż prócz zakładów realizujących określone zadania produkcyjne, na przedsiębiorstwo składają się także inne elementy spełniające odmienne funkcje, przyczyniające się w inny niż bezpośrednio produkcyjny sposób do realizacji celu, dla którego powołano przedsiębiorstwo).

— Jednak samo uznanie, że zakład produkcyjny jest częścią przedsiębiorstwa wcale nie oznacza wyłącznie jedno znaczne jego traktowania. Zarówno bowiem wielość rozbieżnych poglądów na istotę przedsiębiorstwa, jak i możliwość różnego rozumienia wyrażenia „część przedsiębiorstwa” pozwala na formułowanie szeregu określeń zakładu produkcyjnego, pod którymi kryć się może cała, bogato zróżnicowana, grupa desygnatów.

W pewnym sensie typowych definicji przedsiębiorstwa należy zaliczyć te, które upatrują w nim „jednostkę produkcyjną składającą się z części rzeczowej, z zasobu pracy żywej oraz z organizacji”⁵. Tego typu triada cech konstytutywnych przedsiębiorstwa bywała w różnych wariantach wzbogacana dodatkowymi elementami. Mogły się one odnosić do charakteru własności mienia i jego składu (przedsiębiorstwo jest to „zorganizowany zespół ludzi oraz stanowiący własność państwa wyodrębniony kompletny majątkowy przystosowany do prowadzenia określonej działalności gospodarczej (przedmioty pracy i środki pracy)”⁶, czy też do celu działania (przedsiębiorstwo jest to „zespół ludzi wyposażonych w środki rzeczowe i prowadzący działalność gospodarczą w celu zaspoko-

⁵ Por. E. Lipiński, *Uwagi o socjalistycznym przedsiębiorstwie*, w: *Przedsiębiorstwo samodzielne w gospodarce planowej*, Warszawa 1957, s. 9.

⁶ Por. hasło „przedsiębiorstwo państwowe” — *Mały słownik ekonomiczny*, Warszawa 1958, s. 585 - 586.

jenia potrzeb społecznych")⁷. Za pomocą tego typu definicji nie można ani odróżnić przedsiębiorstwa od jednostek organizacyjnych nie będących przedsiębiorstwami, ani (i to nas szczególnie interesuje) od jego własnych części składowych, na przykład zakładów⁸.

Daleko większe możliwości oddzielania pojęć „zakład produkcyjny” — „przedsiębiorstwo” rysują się przy stosowaniu definicji kładących nacisk na elementy wyodrębnienia ekonomicznego przedsiębiorstwa. Stwierdza się w nich, że jest nim: „zorganizowany i historycznie wykształcony zespół ludzi i środków produkcji tworzący wyodrębnioną organizacyjnie i ekonomicznie komórkę zorganizowanej pracy społecznej, wytwarzającą dobra i usługi przemysłowe na zasadzie pełnej odpłatności: cel zaś jego działalności i środki produkcyjne w nim istniejące zależne są od panującego ustroju społeczno-ekonomicznego”⁹ lub jeszcze bardziej konkretnie, że „dysponuje wyodrębnionymi z funduszy ogólnospołecznych środkami trwałymi i obrotowymi, pokrywa swoje wydatki z własnych przychodów osiągniętych ze sprzedaży wyrobów lub usług oraz posiada osobowość prawną”¹⁰. Pomijając na razie ostatni, wybitnie prawny element, w tym ujęciu spełniający raczej funkcje instrumentalne w stosunku do wcześniejszych ekonomicznych, ustalenie, że przedsiębiorstwo dysponuje określonymi środkami materialnymi; samo ponosi koszty swojej działalności i bezpośrednio uczestniczy w obrocie sprzedając swoje wyroby i usługi, przenosi punkt ciężkości rozważań nad przedsiębiorstwem i zakładem produkcyjnym na płaszczyznę spełnianych przez oba te przedmioty funkcji i ma w konsekwencji kapitalne znaczenie.

Wydaje się bowiem, że w miarę jasnym kryterium rozdzielania pojęć „zakładu produkcyjnego” i „przedsiębiorstwa” jest w płaszczyźnie ekonomicznej zakres decyzji ekonomicznych, głównie zaś tych podejmowanych w stosunku do majątku służącego realizacji zadań, a dalej rodzaj tych zadań i sposób ich określania. Istotą przedsiębiorstwa w tym kontekście zdaje się być wydzielona grupa własnych zadań i związany z nimi zespół uprawnień¹¹ do zarządzania majątkiem produkcyjnym Państwa. Albo inaczej, z przedsiębiorstwem mamy do czynienia tam, gdzie się rodzi dyspozycja gospodarcza. Dzięki temu uzyskuje ono walor odrębności ekonomicz-

⁷ K. Jeżowski, *Zarządzanie przemysłem*, Warszawa 1970.

⁸ B. Gliński, *Przedsiębiorstwo socjalistyczne i jego ewolucja*, Nowe Drogi 6/1977, s. 98.

⁹ J. Boroń *Ekonomika i organizacja przedsiębiorstwa*, cz. I. Poznań 1970, s. 7.

¹⁰ B. Gliński, *Teoria i praktyka zarządzania przedsiębiorstwami przemysłowymi*, Warszawa 1966, s. 141.

¹¹ Pojęciu „uprawnienie” nie przypisuję tu znaczenia prawnego, lecz odnoszę go do funkcji ekonomicznych.

nej¹². Oczywiście w różnych modelach zarządzania granice odrębności ekonomicznej przedsiębiorstwa mogą być różne. Różne mogą też być instrumenty gwarantujące czy zabezpieczające faktyczną możliwość przedsiębiorstwa do decydowania w jej ramach. Z momentem jednak, gdy przedsiębiorstwo pozbawienie zostaje swej tak rozumianej odrębności, staje się de facto w płaszczyźnie ekonomicznej zakładem produkcyjnym, choć na przykład de iure przysługiwać może mu formalnie status przedsiębiorstwa. I odwrotnie, jak stwierdza B. Gliński, „zakład lub zespół zakładów uzyskuje formę [formę rzecz jasna ekonomiczną — przyp. R.S.] przedsiębiorstwa, gdy [...] posiada zespół cech, które łącznie można określić mianem odrębności ekonomicznej”¹³.

Reasumując, zakład produkcyjny mimo pewnej autonomii¹⁴ nie posiada odrębności ekonomicznej. Korzysta tylko z określonych jej cech, które w komplecie występują dopiero w przedsiębiorstwie jako całości.

O tym jakie cechy wyodrębnienia mogą być przyznane zakładowi decyduje między innymi stopień wydzielenia się zakładu w przedsiębiorstwie. Elementów tego wydzielenia poszukuje się zazwyczaj w płaszczyźnie przestrzennej, a także technologicznej i produkcyjnej. Stąd można mówić w odniesieniu do konkretnego zakładu o jego: odrębności przestrzennej terytorialnej, lokalizacyjnej), odrębności techniczno-technologicznej oraz odrębności produkcyjnej. Wystąpienie tych trzech typów odrębności, w odpowiednio wysokim nasileniu, stanowi przesłanki do obdarzania zakładów niektórymi cechami wyodrębnienia ekonomicznego, przy czym mamy do czynienia ze związkiem wprost proporcjonalnym. Wyodrębnienie ekonomiczne zakładów nie będzie miało nigdy charakteru identycznego (ani co do ilości ani co do jakości cech) do tego, które przysługuje ex definitione przedsiębiorstwom państwowym.

PRZEDSIĘBIORSTWO I ZAKŁAD PRODUKCYJNY W PŁASZCZYŹNIE PRAWNEJ

Wydawać by się mogło, że wątpliwości co do określenia zakładu produkcyjnego nie powinny już występować w płaszczyźnie prawnej. Okazuje się jednak, iż akty normatywne nie udzielają nam wprost odpowiedzi na pytanie o istotę zakładu produkcyjnego. Przyczyn milczenia nor-

¹² B. Gliński, *Teorie i praktyka zarządzania przedsiębiorstwami przemysłowymi*, Warszawa 1966, s. 139-150; a także pracę zbiorową *Ekonomia polityczna socjalizmu*, Warszawa 1971, s. 373 i *Ekonomika i organizacja przedsiębiorstw*, Warszawa 1970, s. 7-8.

¹³ Por. B. Gliński *Teorie...*, s. 139. Zbliżone podejście prezentuje J. Mujżel, *Przedsiębiorstwo jako ogniwo planowego mechanizmu gospodarki socjalistycznej*, w: *Zarządzanie a rachunek ekonomiczny w przedsiębiorstwie przemysłowym*, Warszawa 1971, s. 33-39.

¹⁴ Pojęcie autonomii rozumiem w sposób przyjęty przez J. Mujżela cyt. wyżej.

modawcy na ten temat należy upatrywać między innymi w podnoszonym już fakcie dominowania przez długie lata koncepcji przedsiębiorstwa jedno zakładowego, którą zresztą nasz normodawca zdecydowanie wprowadzał w licznych przepisach lat pięćdziesiątych, i która notabene wywarła zasadniczy wpływ na konstrukcje pojęciowe przedsiębiorstwa i zakładu. Stąd też i niedostatek przepisów organizacyjnych normujących status zakładów w przedsiębiorstwie. Nie są nimi przecież przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1958 r. w sprawie zasad i trybu przekazywania w ramach administracji państwowej przedsiębiorstw, instytucji oraz zakładów, nieruchomości i innych obiektów majątkowych¹⁵. Tym niemniej właśnie ten akt prawny musimy jeszcze dziś przyjąć jako podstawę do rozważań nad istotą prawną zakładu produkcyjnego, gdyż zawiera on jedyny de lege lata opis jednostek o charakterze zakładów. Zaznaczmy od razu, iż definicja ta, uznająca za zakład „zespół obiektów majątkowych, które stanowią zorganizowaną całość służącą do osiągnięcia określonych celów gospodarczych lub społecznych, jeżeli zespół ten nie posiada odrębnej osobowości prawnej lub nie jest odrębną jednostką budżetową”¹⁶, nie odnosi się z uwagi na ogólnikowość zapisu wyłącznie do zakładów produkcyjnych przedsiębiorstw. Pamiętając o tym zastrzeżeniu, spróbujemy zinterpretować poszczególne sformułowania omawianej definicji.

Pierwszą cechą jaką przypisuje się w niej zakładowi jest to, że stanowić on ma zespół obiektów majątkowych. Sformułowanie takie sugeruje, iż: 1) zakład jest tworem złożonym, 2) elementami składowymi decydującymi o charakterze tej złożoności są poszczególne obiekty majątkowe.

Jeśli przyjmowaliśmy dotąd jako fakt nie budzący wątpliwości, że istotą zakładu jest podejmowanie bezpośredniej produkcji, to zarówno złożoność organizmu gospodarczego uznawanego za zakład produkcyjny, jak i charakter obiektów majątkowych, które się nań składają, muszą być ściśle związane z typem realizowanych w zakładzie działań, a więc z produkcją i w tym też kontekście oceniane. Złożoność owego „zespołu” musi być pojmowana szeroko i rozpatrywana co najmniej w płaszczyźnie technicznej, technologicznej i produkcyjnej. Prowadzi to do stwierdzenia, że za zakład produkcyjny nie można uznać pojedynczego, choćby nawet najbardziej doskonałego i skomplikowanego narzędzia wytwórczego — środka pracy. Prócz tego aspektu ilościowego w terminie

Nasilenie elementów autonomii zakładu produkcyjnego obserwować można w płaszczyźnie organizacyjnej, zwłaszcza gdy analizuje się jego położenie w strukturze przedsiębiorstwa wielozakładowego. Por. R. Sowiński, *Zakład produkcyjny w przedsiębiorstwie wielozakładowym (studium organizacyjno-prawne)* Poznań 1981.

¹⁵ Tekst jedn. Dz. U. z 1970, nr 28, poz. 225, dalej jako Rozporządzenie.

¹⁶ § 2 ust. 2 Rozporządzenia.

„zespół” kryć się może także aspekt jakościowy oznaczający, iż komponentami zakładu są różne w swej istocie, a dopełniające się obiekty. Te ostatnie mają mieć w myśl definicji charakter wyłącznie majątkowy. W tym więc ujęciu nie będą wchodzić w skład pojęcia „zakład” różnego rodzaju dobra niemajątkowe.

Z treści Rozporządzenia nie wynika nazbyt jasno o jakiego rodzaju obiekty majątkowe chodzi. Jedynie co z całym przekonaniem (mimo pewnych niekonsekwencji terminologicznych normodawcy), można stwierdzić, to fakt, iż zakładem, nigdy nie będzie odosobniony obiekt majątkowy sam w sobie. Na bazie różnych przepisów posługujących się tym pojęciem można powiedzieć, że generalnie za obiekt majątkowy uznaje się i nieruchomości, i przedmioty ruchome. Co do ruchomości to mogą nimi być w przypadku zakładu produkcyjnego w szczególności: maszyny i inne urządzenia techniczne, ich części elementy, części zamienne i zapasowe), surowce i materiały. Co do nieruchomości, to mogą one przybierać w zakładzie każdą w zasadzie z postaci określoną w art. 46 § 1 k.c.¹⁷. Mimo że kodeksowe rozróżnienie typów nieruchomości opiera się na kryterium własności, a to w przypadku składników przedsiębiorstwa państwowego nie ma większego znaczenia i można by kwestionować zasadność odnoszenia go do majątku stanowiącego w całości własność jednego podmiotu — Państwa, dobrze oddaje charakter poszczególnych nieruchomości zakładu. Stanowią je bowiem zarówno części powierzchni ziemskiej, jak i wznoszone na niej budowle oraz budynki.

Zakład nie może być traktowany wyłącznie jako swoisty typ środka trwałego pozostającego w dyspozycji przedsiębiorstwa. Słusznie zatem J. Topiński stwierdza, że reżim prawny zakładu rozumianego jako zespół środków tak trwałych, jak i obrotowych zorganizowanych w celu wykonania określonych zadań gospodarczych, podobny jest tylko do reżimu prawnego poszczególnego środka trwałego. Stąd „zakład nie może być przedmiotem prawnocywilnych czynności rozporządzających dokonywanych przez jednostki gospodarki państwowej. W konsekwencji zmiany w przynależności organizacyjnej zakładów dokonywane są na podstawie decyzji organów administracji państwowej¹⁸.

Sam fakt posiadania przez daną jednostkę organizacyjną nieruchomości i ruchomości nie może też zostać uznany za wystarczający⁷ do przyjęcia, iż w jego ramach mamy do czynienia z zakładem. Aby tak było niezbędne jest, o czym mówiliśmy, stwierdzenie stopnia, sposobu zorganizowania i wyodrębniania się tych składników majątkowych, a także ich ściśle gospodarczego charakteru przejawiającego się w procesie produkcji.

¹⁷ Kodeks cywilny — Ustawa z 23 IV 1964 r. (Dz. U. nr 16, poz. 93).

¹⁸ Por. J. Topiński *Zarząd mieniem ogólnonarodowym*, FUG 1954, nr 3, s. 83. Na temat procedury przekazywania zakładów produkcyjnych por. R. Sowiński, *Zakład produkcyjny...*

Uderza w tym miejscu zauważalny już od razu w definicji z Rozporządzenia brak konstatacji występowania w zakładzie grupy pracowników stanowiących jego załogę. Rozpatrując tę kwestię należy koniecznie mieć na uwadze eel dla jakiego wydano cytowane przepisy Rozporządzenia. Było nim określenie zasad i trybu przekazywania zakładów, w którym to trybie zakład produkcyjny traktowany jest jako przedmiot określonych czynności prawnych, a nie podmiot gospodarzący. Stąd też wąskie jego ujmowanie, bez uwzględniania wszystkich faktycznych jego cech, nieistotnych z punktu widzenia instytucji przekazywania. Fakt, iż w skład pojęcia „zakład produkcyjny” wchodzi nieodmiennie element siły roboczej odpowiednio dobranej, zorganizowanej i kierowanej (załoga pracownicza), jest na tyle oczywisty, że nie wymaga specjalnego uzasadnienia. Na istnienie tego elementu wskazywaliśmy wcześniej przy omawianiu ekonomicznych cech zakładu.

Niektóre wątpliwości co do jakości elementów składowych zakładu wyjaśnia na gruncie prawnym już następne sformułowanie definicji z Rozporządzenia. Oto bez względu na liczbę i jakość obiektów majątkowych muszą one stanowić zorganizowaną całość. Oznacza to, iż składniki zakładu muszą być tak dobrane i połączone, że dopiero razem stanowią twór zasługujący na miano zakładu i że odłączenie od niego jakiegoś ich rodzaju pozbawiać go będzie tego statusu. Nie chodzi tu rzecz jasna o składniki oznaczone indywidualnie i co do tożsamości, lecz o pewne ich kategorie (ruchomości, nieruchomości, czynnik osobowy itd.). Owa definicyjna całość zorganizowana jest ze względu na cel, który normodawca określa jako „cel gospodarczy lub społeczny”. W przypadku zakładu produkcyjnego chodzić będzie głównie o ten pierwszy, a konkretnie o realizację produkcji. Zwróćmy zarazem uwagę na wyraźne podkreślenie w definicji z Rozporządzenia, iż to zakład ma stanowić całość sam w sobie. Nie ma natomiast żadnych wskazówek co do jego roli jako składnika przedsiębiorstwa i miejsca jakie miałby zajmować w systemie zarządzania przedsiębiorstwem. Nie ma też informacji co do stopnia i charakteru wyodrębniania się zakładu w przedsiębiorstwie. Już jednak ze sformułowania „zorganizowana całość” można wywieść fakt istnienia związków organizacyjnych między poszczególnymi elementami składowymi zakładu.

Wszystko co dotychczas powiedziano o zakładzie produkcyjnym na podstawie definicji z Rozporządzenia zdradza wyraźny związek z wcześniej już omówionymi cechami zakładu ustalonymi w płaszczyźnie ekonomicznej. Nowy element pojawia się dopiero w końcu omawianej definicji i ma kapitalne znaczenie dla określania statusu prawnego zakładu. Jest to mianowicie zdecydowane wyłączenie zakładu z kategorii osób prawnych i z grupy jednostek budżetowych. Już ten jeden element jest wystarczającym wyróżnikiem i linią demarkacyjną między kategorią prawną przedsiębiorstwa a zakładem produkcyjnym. Czy jednak wy-

starczy dla oddania pełni różnic występujących między tymi formami organizacyjnymi w płaszczyźnie prawnej? Albo inaczej — czy osobowość prawna jest jedynym elementem różniącym przedsiębiorstwo od zakładu produkcyjnego w sferze prawnej? Próbując odpowiedzieć na to pytanie przyjrzyjmy się bliżej niektórym definicjom przedsiębiorstwa formułowanym w doktrynie prawnej.

Spostrzec można, że znajdują w nich swoje odbicie sygnalizowane już przez nas koncepcje ekonomiczne. W pewien sposób przeniknęły one także do naszego ustawodawstwa, w którym pojawiły się określenia przedsiębiorstwa dające podstawy do konstruowania funkcjonalnych, przedmiotowych i podmiotowych definicji tego pojęcia. Pierwsze z nich zdają się stanowić przeniesienie na grunt prawny tych z koncepcji ekonomicznych, które traktują przedsiębiorstwo za twór w części abstrakcyjny — za *sui generis* formę gospodarowania. Określa się je wtedy jako „uznaną przez prawo stałą działalność gospodarczą, prowadzoną na własny rachunek i wymagającą użycia przynajmniej takich środków materialnych i organizacyjnych, które powodują, że prowadzący tę działalność otrzymuje wynagrodzenie nie tylko za własną osobistą pracę, ale że obejmuje ona także pokrycie kosztów utrzymania i uruchomienia tych środków”¹⁹.

Gdyby do definicji tego typu przyłożyć podstawowe nasze założenie zgłoszone przy ustalaniu cech ekonomicznych zakładu, a mianowicie iż stanowi on zawsze część przedsiębiorstwa realizując konkretne zadania produkcyjne, należałoby stwierdzić, że jest nim odpowiednio wysoko zorganizowana i wyodrębniona część owych „materialnych i organizacyjnych środków”, dzięki którym możliwe jest podemowanie określonej działalności gospodarczej. Stwierdzenie takie niewiele wnosi nowego do naszych rozważań nad istotą zakładu. Podobnie zresztą jak pojawiające się w doktrynie wąsko przedmiotowe ujęcia przedsiębiorstwa. Te, mimo iż są formułowane przez prawników, mało różnią się od klasycznych charakterystyk ekonomicznych, podkreślając te same cechy odnoszące się do produkcyjnych i organizacyjnych aspektów przedsiębiorstwa²⁰. Powoduje to te same co w płaszczyźnie ekonomicznej trudności w oddzieleniu pojęć przedsiębiorstwa i zakładu produkcyjnego. Trudności te pogłębiane są w płaszczyźnie prawnej dodatkowo przez samego normodawcę, często traktującego oba te pojęcia jako równorzędne, jeśli nie

¹⁹ Tego typu określenia przedsiębiorstwa budowano tak w odniesieniu do ustawodawstwa przedwojennego — Por. S. Wróblewski, *Komentarz do Kodeksu handlowego*, cz. I, Kraków 1935, s. 21 i 196, jak i powojennego por. Z. Żabiński, *Majątek przedsiębiorstw państwowych — zagadnienia prawne rachunkowości*, Warszawa 1973, s. 16. W aktualnie obowiązującym ustawodawstwie do funkcjonalnych koncepcji przedsiębiorstwa nawiązują art. art. 583, 765, 774, 794 k.c. czy art. 122 prawa spółdzielczego.

²⁰ Jako przykład podają je S. Buczkowski, Z. K. Nowakowska, *Prawo obrotu uspołecznionego*, Warszawa 1971, s. 11.

nawet jako synonimy²¹. W efekcie dokonuje się w przepisach zamazywania różnic między zakładem a przedsiębiorstwem — sprowadzenie ich niemal do jednej kategorii prawnej. Jest to zarazem przejaw bardziej traktowania przedsiębiorstwa za zakład produkcyjny, niż awansowania zakładów do kategorii przedsiębiorstw. Powodować to może w praktyce umniejszenie rangi przedsiębiorstwa w aparacie gospodarczym państwa i sprowadzenie jego funkcji do działań wyłącznie produkcyjnych. Gdyby taka wizja przedsiębiorstwa miała być stosowana szerzej, nie tylko na przykład w kwestiach techniczno-finansowych, musiałaby spotkać się z ostrą krytyką jako wypaczająca istotę przedsiębiorstwa socjalistycznego.

Z kolei zdecydowanie podmiotową definicję przedsiębiorstwa zawiera Dekret o przedsiębiorstwach państwowych²². Na bazie tego aktu prawnego przedsiębiorstwu przypisuje się w literaturze charakter podmiotu administracji gospodarczej, w którym pojawiają się elementy podmiotowości cywilnoprawnej i administracyjnoprawnej²³. Przy analizie cech podmiotowości cywilnoprawnej przedsiębiorstwa, eksponuje się te jego cechy, dzięki którym może ono w pełni samodzielnie uczestniczyć w obrocie cywilnoprawnym, jako strona w postępowaniu sądowym i arbitrażowym, itd., a więc dzięki którym może wchodzić w nieposiadające znamion nadrzędności czy podporządkowania układy współdziałania z innymi jednostkami gospodarującymi o zbliżonym zakresie cech organizacyjno-prawnych niezbędnych do realizacji działalności gospodarczej²⁴. Stwierdza się wówczas, że przedsiębiorstwo jest osobą prawną o specjalnej zdolności prawnej²⁵, prowadzącą swą działalność gospodarczą na zasadzie pełnego rozrachunku gospodarczego²⁶ dysponu-

²¹ Przykładowo tylko, gdyż przepisy takie nie należały i nie należą w naszym ustawodawstwie do rzadkości, zacytujemy: § 1 pkt 1 Zarządzenia Ministra Finansów z 31 XII 1970 r. w sprawie oprocentowania środków trwałych przedsiębiorstw państwowych (MP z 1071, nr 5, poz. 32 ze zm.); § 1 ust. 1 uchwały nr 426 Rady Ministrów z 19 XII 1960 r. w sprawie opracowywania i zatwierdzania rocznych planów techniczno-ekonomicznych przez jednostki gospodarki uspołecznionej (MP nr 3, poz. 21 ze zm.); § 1 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Finansów z 25 X 1958 r. w sprawie wprowadzenia szczególnego nadzoru podatkowego (Dz. U. nr 66, poz. 323), § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Finansów z 25 X 1958 r. w sprawie zasad i trybu nadzoru podatkowego nad przerobem i zużyciem spirytusu (Dz. U. nr 66, poz. 324); § 1 Rozporządzenia Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z 15 XII 1967 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach przemysłu piwowarskiego (Dz. U. nr 31, poz. 156). § 1 Rozporządzenia Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu z 12 I 1967 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w zakładach przemysłu mięsnego (Dz. U. nr 4, poz. 15).

²² Tekst jednolity Dz. U. z 1960 r. nr 18, poz. 111, dalej jako Dekret.

²³ T. Rabska, *Przedsiębiorstwo jako podmiot administracji gospodarczej*, Poznań 1966.

²⁴ Art. 33 § 1 pkt 2 k.c. i art. 2 Dekretu.

²⁵ Axt. 36 k.c.

²⁶ Art. 3 Dekretu.

jąca (w ograniczonym przepisami zakresie²⁷) częścią majątku ogólnonarodowego, która oddana jej została w operatywny zarząd²⁸. Wydaje się, że właśnie te cechy najbardziej odróżniają przedsiębiorstwo od zakładu w płaszczyźnie prawnej, a ściśle cywilnoprawnej. Przy czym nie stanowią one jeszcze wyczerpującego katalogu znamion prawnych przedsiębiorstwa, które mogłoby służyć zarazem jako cechy różniące je od zakładu produkcyjnego.

Zakład nie jest i nie może być co do tego żadnej wątpliwości podmiotem prawa jakim jest przedsiębiorstwo w prezentowanym znaczeniu. Stwierdza to wyraźnie § 2 ust. 2 Rozporządzenia pozbawiając tę jednostkę prawa do posiadania odrębnej osobowości prawnej. Nie może zatem samodzielnie i swobodnie nawiązywać stosunków cywilnych z innymi podmiotami, nie chroni jego majątku zakaz obciążania go odpowiedzialnością *za działalność gospodarczą* innych podobnych mu jednostek, jak to ma miejsce w przypadku przedsiębiorstwa. Nie może również samoistnie korzystać z wszystkich przywilejów, jakie przysługują jednostkom gospodarczym działającym zgodnie z zasadą pełnego rozrachunku gospodarczego²⁹. Na tym tle zakład, pojmowany jako zbiór rzeczowych składników produkcji — kompleks majątkowy — stanowić będzie przedmiot stosunków prawnych, a nie jego podmiot³⁰.

Czy jednak w ogóle zakłady nie korzystają z pewnych uprawnień da uczestnictwa w obrocie gospodarczym? Ozy pozbawione są wszelkich możliwości bezpośredniego nawiązywania kontaktów z innymi uczestnikami życia gospodarczego? Tu dochodzimy do ważnego momentu, a mianowicie konstatacji istnienia różnych typów zakładów produkcyjnych, wyróżnianych ze względu na zakres nakreślonych dlań w przepisach uprawnień. Kryterium wyróżnienia jest typ rozrachunku gospodarczego, na jakim prowadzone są zakłady. Dwoistość formy rozrachunku, który zawsze będzie rozrachunkiem *wewnętrznym*, datuje się od 1950 r. Akt prawny określający wewnętrzny ograniczony i wewnętrzny pełny rozrachunek zakładów³¹, pozwalał na przekazywanie zakładom na pełnym wewnętrznym rozrachunku pewnych uprawnień przypisywanych klasycznie przedsiębiorstwom. Zasada ta utrzymywana jest i obecnie w ustawodawstwie, a najbardziej jaskrawe jej przejawy obserwować można w dziedzinie planowania, organizacji niektórych służb, rejestracji, sprawozdawczości, kredytowania i wynalazczości. Szczególną rangę za~

²⁷ Art. 10 - 12 Dekretu.

²⁸ Art. 128 k.c.

²⁹ Art. 12 Dekretu, por. też art. 40 k.c.

³⁰ Por. Z. Rybicki *Administracyjno-prawne zagadnienia gospodarki planowej*. Warszawa 1968, s. 293. Por. też S. Buczkowski, *Przedsiębiorstwo państwowe — charakterystyka prawna*, Warszawa 1948, s. 16 i nast.

³¹ Uchwała Rady Ministrów z 17 IV 1950 r. w sprawie zasad organizacji finansowej i systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych objętych budżetem centralnym (MP nr 4 - 55, poz. 630);

kładów na pełnym wewnętrznym rozrachunku podkreślają też przepisy o samorządzie robotniczym, mające charakter wytycznych i instrukcji.

Pozostając ciągle fragmentem organizacji przedsiębiorstwa, staje się zakład produkcyjny na pełnym wewnętrznym rozrachunku faktycznie szczeblem zarządzania w wewnętrznym układzie przedsiębiorstwa. W różnych okolicznościach uczestniczy nawet w obrocie gospodarczym. Zachowuje się przy tym jak jednostka gospodarki uspołecznionej. Możliwość takiego zachowania czerpie w większości przypadków z upoważnienia uzyskanego od macierzystego przedsiębiorstwa. Można jednak wskazać także przepisy generalne pozwalające zaliczać w pewnych sferach zakłady na pełnym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym do grupy j.g.u.³² To właśnie do tego typu zakładów odnosiły się nasze wcześniejsze stwierdzenia o istnieniu po jego stronie elementów odrębności ekonomicznej. Nie da się tego powiedzieć o zakładach na o g r a n i c z o n y m wewnętrznym rozrachunku, które jedynie w wąskim zakresie podejmują samodzielne funkcje techniczno-organizacyjne, zbliżając się swymi parametrami w tym względzie, jak i co do swych cech odrębności, do wydziału czy oddziału produkcyjnego.

Stwierdzałne w praktyce różnice w statusie organizacyjno-prawnym i finansowym między zakładami na wewnętrznym ograniczonym i wewnętrznym pełnym rozrachunku są na tyle duże, że nie można ich traktować jednolicie przy odróżnianiu zakładu od przedsiębiorstwa. Atostrahując od przyczyn, dla których konkretnym jednostkom w praktyce nadaje się uprawnienia do działania na podstawie wewnętrznego pełnego rozrachunku gospodarczego, biorąc zarazem pod uwagę to co dotychczas powiedzieliśmy o funkcjach spełnianych przez zakład, można by zgłosić postulat — traktowania jako zakłady jedynie tych jednostek wchodzących w skład przedsiębiorstwa, które prowadzone są na zasadach pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego (tzn. co najmniej sporządzają własny bilans).

Prócz wskazanych wyżej cech zakładu, należących do jego charakterystyki cywilnoprawnej, wskazać można na cały szereg elementów konstrukcji prawnej tego podmiotu wyłaniających się w płaszczyźnie administracyjnoprawnej. Należec do nich będą takie kwestie jak: tryb tworzenia zakładu, formalnoprawna podstawa jego działalności, sposób określania zadań, charakter wyodrębnienia prawnego i stosunek do mienia państwowego, struktura organizacji wewnętrznej, czy wreszcie metody prowadzenia działalności gospodarczej i stopień związania organizacyjnego w łonie przedsiębiorstwa.

W odróżnieniu od czynników określających zakład w sferze prawa

³² Przykładowo Uchwała nr 2 Rady Ministrów z 7 I 1977 r. w sprawie podatku od funduszu płac (MP nr 1, poz. 2), uchwała Nr 14 Rady Ministrów z 28 I 1977 r. w sprawie rejestracji finansowej jednostek gospodarki uspołecznionej (MP nr 3, poz. 19).

cywilnego, a odnoszących się zwłaszcza do cech jego podmiotowości cywilnoprawnej (czy raczej jej braku) i wskazujących na „negatywne” niejako znamiona konstrukcji pojęciowej zakładu w stosunku do pojęcia przedsiębiorstwa (brak osoboowości prawnej, niesamodzielny charakter działań, ograniczony zakres zdolności do czynności prawnych w ramach zdolności przedsiębiorstwa), elementy administracyjnoprawne konstrukcji zakładu pozwalają na zabudowanie w miarę pełnej jego definicji pozytywnej. W efekcie zakład produkcyjny, pozostając nadal częścią składową przedsiębiorstwa i podstawowym jego ogniwem organizacyjnym, może być rozpatrywany niezależnie od przedsiębiorstwa jako określonej kategorii.

Biorąc zatem jako podstawowe punkty odniesienia wymienione przez nas elementy decydujące o charakterze administracyjno prawnym zakładu produkcyjnego, można powiedzieć na podstawie obowiązującego normodawstwa i stosowanej praktyki, iż zakładem produkcyjnym jest — powołana decyzją organów administracji gospodarczej Państwa, wchodząca w skład przedsiębiorstwa — jednostka organizacyjna, podejmująca przy wykorzystaniu wydzielonych dlań środków działania produkcyjne realizowane na podstawie własnego planu, ustalanego w ramach planu przedsiębiorstwa przez własne organy zakładu, które podlegając bezpośrednio organom przedsiębiorstwa kierują się przy zarządzaniu zakładem zasadami pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego.

Gdyby do powyższego opisu dodać wcześniejsze nasze uwagi dotyczące cech wyodrębnienia ekonomicznego i organizacyjnego zakładu, a także elementy wynikające z definicji z Rozporządzenia, zwłaszcza zaś stwierdzenie braku po stronie zakładu osoboowości prawnej, uzyskamy w miarę pełny jego obraz, pozwalający na odróżnienie go od przedsiębiorstwa, co stanowiło nasz podstawowy problem do rozwiązania.

Jeśli w praktyce pojawiają się w przedsiębiorstwach jednostki organizacyjne noszące nazwę zakładu produkcyjnego, a nie odpowiadające wskazywanym przez nas cechom, należałoby postulować zmianę ich statusu organizacyjnoprawnego tak, aby bez potrzeby nie stanowiły one dodatkowego — sztucznego szczebla zarządzania. I to byłby dodatkowy wniosek praktyczny wynikający z rozważań nad istotą zakładu produkcyjnego.

ENTREPRISE ET ATELIER DE FABRICATION (ESSAI DE DISTINGUER CES NOTIONS)

R é s u m é

La nouvelle loi sur les entreprises d'Etat et sur les autres unités économiques est en train d'être rédigée. Il est donc nécessaire de vérifier le point de vue sur les entreprises d'Etat, sur leur rôle dans la vie sociale et économique, leur organisation et leur système de gestion tel qu'il se présente au bout de 30 ans d'évo-

lution. La notion-même de l'entreprise doit être conçue de la nouvelle façon ainsi que les rapports entre cette notion et les autres, concernant, elles aussi, le domaine de l'organisation de l'économie nationale. Ceci étant indispensable afin d'apercevoir la différence entre l'entreprise socialiste contemporaine et les autres unités économiques. Elles ne diffèrent pas uniquement du point de vue de quantité. La distinction apparaît d'une façon bien visible au moment de juxtaposer les notions „entreprise" et „atelier de fabrication".

Le premier groupe d'opinions concernant les rapports réciproques des notions les analysent sur de différents niveaux. L'atelier de fabrication garde le caractère d'une catégorie concrète, l'entreprise est traitée comme le phénomène plus au moins abstrait. Une telle optique permet de distinguer facilement les deux notions.

Le cas suivant — râtelier de fabrication et l'entreprise sont traités comme les unités qui réalisent l'activité économique précise. Dans cette situation la seule possibilité de faire la distinction entre les notions se pose: il faut admettre que l'atelier de fabrication 1) fait partie de l'entreprise, 2) son existence est basée sur la production, 3) peut comprendre certains traits de l'entreprise sans avoir la possibilité de les posséder en totalité, 4) son but peut être exprimé individuellement, mais il n'est pas séparé de celui de l'entreprise, 5) l'ensemble des ateliers dans une entreprise ne forme pas d'entreprise dans son sens économique et d'organisation.

La distinction des notions (entreprise — atelier de fabrication) au niveau de l'économie permet d'analyser les fonctions de gestion et la possibilité de prendre les décisions économiques. Une telle analyse permet de formuler la conclusion concernant l'atelier de production — il ne possède pas d'autonomie économique, mais est caractérisé par la particularité territoriale, technique, concernant l'organisation et la production.

Du point de vue juridique l'atelier de fabrication est pris pour partie de l'entreprise sans personnalité juridique, son activité juridique étant limité par le pouvoir juridique de l'entreprise. Après avoir caractérisé l'atelier de fabrication vu par le droit civil il est possible de montrer les éléments de construction juridique placés au niveau du droit administratif. Ce sont: la façon d'établir un atelier de fabrication, la base formelle de son fonctionnement, le manière de tracer les devoirs, son distinction au niveau d'organisation, la corrélation avec la propriété d'Etat étant en gestion de l'entreprise, la structure de l'organisation intérieure, les méthodes d'agir, les liens avec l'entreprise sur le plan d'organisation.

En se basant sur les questions exposées ci-dessus il est possible de définir l'atelier de fabrication: c'est une unité d'organisation fondée par la décision des organes de l'administration économique d'Etat, faisant partie d'une entreprise. Elle peut réaliser la production grâce aux moyens qui sont attribués, en exécutant son propre plan préparé par les organes de l'atelier prenant en considération le plan de l'entreprise.

Il se peut que dans les entreprises apparaissent les unités d'organisation nommés atelier de fabrication dont le caractère diffère de celui que nous venons de présenter. Dans cette situation il faudrait postuler le changement de leur statut de l'organisation juridique afin d'éviter le niveau supplémentaire et artificiel de la gestion.